Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRES ILUSTROWANY

Nr 174 (1804)
ROK VI.

PONIEDZIAŁEK

Obronimy pokój — oświadcza Malik przed mikrofonem ONZ

NEW YORK. — Departament informacji ONZ zorganizował przemówienia radiowe przedstawicieli szeregu krajów reprezentowanych w Organizacji Narodów Zjednoczonych na temat „cena pokoju". — 23 czerwca w ramach tego programu audycji radiowych przemawiał przedstawiciel ZSRR w Organizacji Narodów Zjednoczonych J. Malik.

Podajemy streszczenie przemówienia J. Malika.

Narody całego świata zdają sobie sprawę, jak ogromnym skarbem dla ludzkości jest pokój. Nie minęło jeszcze sześć lat od chwili zakończenia drugiej wojny światowej, która porwała miliony istnień ludzkich, i oto zdobyty za taką cenę pokój jest znów zagrożony.

Rząd radziecki stwierdzał niejednokrotnie, że **polityka prowadzona przez Stany Zjednoczone, Anglię, Francję i szereg innych krajów jest do głębi występna i że prowadzi ona do nowych konfliktów międzynarodowych, kryje w sobie niebezpieczeństwo nowej wojny światowej.** Ta właśnie polityka mocarstw zachodnich doprowadziła obecnie do poważnego napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Utworzenie atlantyckiego sojuszu wojskowego stało się główną przyczyną pogorszenia stosunków między ZSRR a trzema mocarstwami zachodnimi. Działacze polityczni krajów uczestniczących w tym bloku nie ukrywają, że **ten sojusz wojskowy wymierzony jest przeciwko ZSRR i republikom ludowo-demokratycznym.** Wystarczy stwierdzić, że dzienniki i czasopisma amerykańskie zamieszczają codziennie mapy i wykresy, na których widzimy łańcuch amerykańskich baz wojennych w Europie i na Bliskim Wschodzie, otaczających Związek Radziecki oraz szlaki lotów bombowców amerykańskich z tych baz do ośrodków przemysłowych ZSRR.

Zawarcie paktu atlantyckiego, stworzenie amerykańskich baz wojennych na terytoriach obcych, remilitaryzacja Niemiec zachodnich i stworzenie zachodnio-niemieckich sił zbrojnych, przyczynianie się do odrodzenia militaryzmu japońskiego, obłędny wyścig zbrojeń i zwiększenie sił zbrojnych w krajach uczestniczących w ugrupowaniu atlantyckim, a przede wszystkim w USA — oto fakty, które charakteryzują obecnie agresywną politykę mocarstw zachodnich.

Aby zamaskować tę politykę wyścigu zbrojeń i stwarzania ognisk agresji, koła rządzące mocarstw zachodnich usiłują przedstawić pokojową politykę Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i Bułgarii jako agresywną, a swoją własną istotnie agresywną politykę — jako pokojową. Fakty, których nie da się ukryć, obalają jednak te twierdzenia.

Związek Radziecki niezmiennie bronił i broni sprawy pokoju oraz prowadzi politykę współpracy ze wszystkimi krajami, które pragną takiej współpracy. Związek Radziecki nikomu nie zagraża. Nie ma on i mieć nie może żadnych planów zaborczych. POKOJOWA POLITYKA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO WYPŁYWA Z PODSTAWOWYCH ZASAD RADZIECKIEGO USTROJU SPOŁECZNEGO I Z INTERESÓW NARODU RADZIECKIEGO. Wysiłki ludzi radzieckich poświęca się celom budownictwa pokojowego. Państwo radzieckie zajęte jest rozwijaniem przemysłu cywilnego, buduje wielkie elektrownie wodne i systemy irygacyjne na Wołdze, Dnieprze, Amu- Darii, wciela w życie plan przeobrażenia przyrody, aby zapewnić wysokie i trwałe urodzaje.

Związek Radziecki będzie kontynuował walkę o utrwalenie pokoju, o zapobieżenie nowej wojnie światowej. Narody Związku Radzieckiego wierzą, że pokój można obronić.

W hołdzie powstańcom z Podhala

Bojownicy sprawy chłopskiej otoczeni są czcią całego narodu

Podniosłe uroczystości na rynku podgórskim w Krakowie

KRAKÓW. Trzechsetną rocznicę zbrojnego protestu ludu polskiego przeciwko feudalnemu ustrojowi i szlacheckiej tyranii — rocznicę powstania pod wodzą Kostki-Napierskiego na Podhalu — uczcił lud podkrakowskich okolic — górale podhalańscy, żywieccy i śląscy — olbrzymią manifestacją w dniu 24 czerwca br. na rynku podgórskim w Krakowie.

Na uroczystość przybyli: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Rządu RP Hilary Chełchowski, wiceprezes NKW ZSL min. Wincenty Baranowski, sekretarz Z.G. ZMP Leon Janczak oraz przedstawiciele miejscowych władz.

Po przemówieniach dokonano odsłonięcia płyty pamiątkowej ku chwale bohaterskich przywódców powstania podhalańskiego, straconych na Krzemionkach.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

Poniżej zamieszczamy krótkie urywki z przemówienia, wygłoszonego w czasie uroczystości przez wicepremiera Chełchowskiego.

Trzysta lat minęło od chwili, kiedy chłopi Podhala pod wodzą Aleksandra Kostki - Napierskiego opanowawszy zamek w Czorsztynie, podnieśli sztandar walki rewolucyjnej przeciwko magnatom i szlachcie — przeciwko uciskowi i wyzyskowi ludu wiejskiego.

W ciemną noc niewoli pańszczyźnianej powstanie podhalańskie zapłonęło jak żagiew — jak zapowiedź wolności i lepszej doli ludu pracującego. Powstańcy wzywali chłopów z całej Polski do walki o ziemię wydzieraną wówczas chłopom przez chciwą szlachtę — wzywali do walki przeciwko pańszczyźnie — wzywali do równości i zniesienia podziału na panów i poddanych, na ciemiężców i ciemiężonych.

Głos bohaterskich przywódców powstania — Kostki-Napierskiego, nauczyciela Marcina Radockiego i wójta chłopskiego marszałka Stanisława Łętowskiego — wyrażał postępowe dążenia całego ludu ówczesnej Polski — dążenia do wolności i sprawiedliwości.

Niewiele lat potem ci sami chłopi Podhala w dobie najazdu szwedzkiego wykazali swój patriotyzm odpędzając od Nowego Targu, Nowego Sącza, Kalwarii — Szwedów i idącą z nimi szlachtę. W tej wojnie wyzwoleńczej pod wodzą wielkiego Polaka i patrioty Stefana Czarneckiego, lud wiejski i miejski w całej Polsce okazał się siłą najbardziej patriotyczną i zdolną do bohaterskich czynów w obronie ojczyzny.

Powstanie chłopów podhalańskich zostało przez szlachtę pod wodzą biskupa krakowskiego Gębickiego, krwawo stłumione. Przywódcy powstania zginęli po bohatersku, broniąc swego honoru i wielkiej sprawy.

Lecz klęska powstania, męczeńska śmierć jego przywódców i bezlitosny terror, który zapanował wówczas na Podhalu nie zdołały stłumić wyzwoleńczych ruchów chłopów polskich.

Zmieniły się losy walk chłopskich z chwilą, gdy zjawił się potężny i upragniony sojusznik — rewolucyjna i bojowa klasa robotnicza.

Klasa robotnicza walcząc o swoje wyzwolenie i zniesienie władzy kapitału podniosła sztandar walki o wyzwolenie całego ludu pracującego.

Klasa robotnicza stała się najwierniejszym i niezawodnym sojusznikiem ludu pracującego wsi we wszystkich bojach wyzwoleńczych.

W oparciu o ten nierozerwalny sojusz robotniczo - chłopski toczyliśmy bój o Polskę Ludową przeciwko okupantowi hitlerowskiemu i zdrajcom ojczyzny. I zwyciężyliśmy!

W dalszym ciągu wicepremier Chełchowski omawia szeroko zdobycze chłopstwa w Polsce Ludowej i stwierdza w końcowej części przemówienia:

Rocznica powstania chłopów podhalańskich to wielkie święto pewności i wiary w przyszłość świetlaną naszej ojczyzny, jej ludu pracującego, który nie szczędził trudu i znoju dla umocnienia niepodległości i spotęgowania sił Polski Ludowej.

Przekraczają normy zalecane przez ZSCh

Masowy udział wsi w subskrypcji Pożyczki

Coraz liczniej włączają się do akcji rzemieślnicy i kupcy

WARSZAWA. W niedzielę, dn. 24 bm. nadchodziło ze wsi coraz więcej wiadomości o powszechnym subskrybowaniu Pożyczki przez całe gromady i gminy. Wielu chłopów deklaruje znacznie wyższe kwoty niż przewidują wskazania ZSCh.

W niedzielę trwała również subskrypcja wśród kupców prywatnych i rzemieślników, którzy zgłaszali się do specjalnie uruchomionych okienek w oddziałach wydziałów finansowych rad narodowych.

Napływały też dalsze meldunki o 100 proc. podpisaniu list subskrypcyjnych przez wiele fabryk i zakładów pracy, które zakończyły subskrypcję w sobotę.

Na ręce delegatów komisji współdziałania, odwiedzających mieszkania, deklarowała masowo swe udziały w Pożyczce ludność niezatrudniona w zakładach pracy: gospodynie domowe, pomoc domowa, dozorcy itp.

Warszawa. W gromadach woj. warszawskiego subskrypcja Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski jest w pełnym toku.

W wielu gromadach pow. grójeckiego wszyscy chłopi podpisali pożyczkę. Pierwsi subskrypcję przeprowadzili mieszkańcy wsi Wola Pniewska, Przesławice i Tomaszówka. W gromadach Jurki, Bronisławów i innych akcja subskrypcyjna dobiega końca. Coraz częstsze są wypadki przekraczania sum przewidzianych wskazaniami ZSCh.

SZCZECIN. — Z wielu gromad i gmin woj. szczecińskiego nadchodzą w dalszym ciągu meldunki o podpisaniu list subskrypcyjnych przez wszystkich chłopów. Prawie wszystkie gminy powiatu szczecińskiego zakończyły już subskrypcję pożyczki.

W Jasienicy średniorolny chłop, ob. Walczak zadeklarował 1.550 złotych zamiast 270 zł, przypadających na niego stosownie do zalecenia ZSCh. Na zebraniu gromadzkim oświadczył on:

„Przyszliśmy na tę ziemię ze skromnymi węzełkami, a dziś jesteśmy prawdziwymi gospodarzami. Przecież to jasne dla każdego, że bez pomocy Państwa nie moglibyśmy nigdy dojść do tego stanu. Dlatego z prawdziwą radością pożyczam Państwu swoje pieniądze, by jeszcze szybciej rozwijała się i umacniała silna i pokojowa Polska".

Wałbrzych. O zakończeniu subskrypcji zameldowało 78 zakładów przemysłowych powiatu wałbrzyskiego.

W powiecie tym w 100 proc. zakończyły podpisywanie pożyczki wszystkie spółdzielnie produkcyjne, oraz większość chłopów gospodarujących indywidualnie.



Wzmacniająca nasze siły Narodowa Pożyczka budzi wściekłość podżegaczy.

Dalszy transport zboża radzieckiego dla Indii

MOSKWA. Agencja TASS podaje, że do portu w Kalkucie zawinął w tych dniach kolejny statek radziecki z ładunkiem 6.315 ton pszenicy dla głodującej ludności Indii. Miejscowa ludność zgotowała załodze statku serdeczne przyjęcie.



Ukochany wódz narodu koreańskiego, głównodowodzący Armii Ludowej, Premier Rządu Koreańskiego, Kim Ir-sen.



Bohater Republiki Kim Kun-ok — kapitan torpedowca, który zatopił dwa krążowniki nieprzyjacielskie i jedną łódź torpedową.

Rok temu, 25 czerwca 1950 r. marionetkowy „rząd" Li Syn-mana rozpoczął agresję przeciw miłującej pokój republice północnokoreańskiej. Niebawem sami mocodawcy amerykańscy przystąpili do bezpośredniego udziału w agresji.

Od roku bohaterski naród koreański zmaga się z najeźdźcami w obronie swej wolności i pokoju. Z tą walką solidaryzują się wszyscy uczciwi ludzie na świecie, którzy nienawidzą agresji i przemocy.

Na str. 2-ej podajemy artykuł o wielkiej wojnie wyzwoleńczej ludu koreańskiego.

Zakończenie „Dni Morza"

WARSZAWA. — Na zakończenie „Dni Morza" w całym kraju odbyły się dziesiątki imprez. Zawody i regaty wioślarskie, popisy sprawności pływackich i żeglarzy, defilady statków ściągnęły wielotysięczne rzesze widzów.

Dzień 23 czerwca na wybrzeżu centralnym, przedostatni z „Dni Morza", obfitował w liczne imprezy, w których masowy udział wzięli mieszkańcy wybrzeża.

Jedną z najciekawszych imprez była defilada jednostek pływających, zorganizowana w Gdańsku na Motławie.

Bohaterowie Korei otrzymali wysokie odznaczenia państwowe

PHENIAN. — Prasa koreańska opublikowała dekret Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej o nadaniu zaszczytnych tytułów bohatera KRL-D żołnierzom i oficerom Koreańskiej Armii Ludowej, którzy dokonali bohaterskich czynów w walkach przeciwko interwentom amerykańsko - angielskim i wojskom lisynmanowskim.

Tytuł bohatera Koraeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przyznano m. in. starszej sanitariuszce koreańskiej Armii Ludowej Muk Sin-bok, która uratowała życie wielu żołnierzom. Bohaterska sanitariuszka odznaczona została już poprzednio wieloma orderami i medalami.

W 5-Ą ROCZNICĘ USTAWY O PRACY.

PHENIAN. — Masy pracujące Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej obchodziły uroczyście dnia 24 czerwca br. piątą rocznicę ustawy o pracy.

Pięć lat temu Tymczasowy Komitet Ludowy Północnej Korei przyjął ustawę o pracy, w myśl której wprowadzono ośmiogodzinny dzień pracy, ubezpieczenia społeczne i zakaz pracy małoletnich.

Ustawa ta została entuzjastycznie powitana przez cały naród koreański. Dla uczczenia doniosłej rocznicy, załogi wielu fabryk i zakładów przemysłowych, kopalń i hut podjęły zobowiązania produkcyjne.

Prasa koreańska doniosła o wykonaniu przez załogi robotnicze podjętych zobowiązań.

Rok agresji USA pod flagą ONZ

Korea walczy o pokój świata

Świat walczy o wolność Korei

Od roku pierwsza linia walki o pokój i wolność narodów przebiega przez Koreę. Od roku bohaterski naród koreański walczy przeciwko uzbrojonym po zęby napastnikom amerykańskim. Od roku naród koreański ponosi najcięższe ofiary w walce przeciwko rozbestwionemu najeźdźcy, odpierając mężnie ataki żołdaków agresji, zadając im dotkliwe straty, zagradzając imperializmowi amerykańskiemu drogę do rozszerzenia agresji na Azję i na cały świat.

Jeden z koreańskich żołnierzy frontowych powiedział polskiej delegacji, która zawiozła dary dla dzieci koreańskich od narodu polskiego: „Wiemy, że amerykańscy imperialiści chcieliby przez koreańską bramę przenieść pożogę wojenną do Chin, Azji i na cały świat. Ale my pokrzyżujemy te plany. Na Korei zbrodniarze amerykańscy połamią sobie zęby".

Ten fakt, obok głębokiego odczuwania tragedii narodu koreańskiego, ponoszonych przezeń ofiar, sprawił, że walka narodu koreańskiego stała się tak bliska wszystkim narodom i wszystkim ludziom miłującym pokój i wolność. Korea zbliżyła się do nas. Jej zwycięstwa są naszymi zwycięstwami. Jej walka jest naszą walką. Korea walczy o pokój świata. Świat walczy o wolność Korei.

Jakiego wyjścia szukają amerykańscy ludobójcy ze swych niepowodzeń w Korei? Szukają wyjścia nie w zaprzestaniu agresji, ale w jej rozszerzeniu na Chiny, na Azję, na cały świat.

Ilekroć na terenie ONZ, czy w bezpośredniej drodze dyplomatycznej Związek Radziecki podejmował inicjatywę w kierunku pokojowego rozstrzygnięcia sprawy Korei, zaprzestania agresji, wycofania wszystkich obcych wojsk z Korei i pozostawienia samym Koreańczykom decydowanie o swym losie — natrafiał na tępy i zaciekły opór amerykańskich imperialistów.

Wnioski Związku Radzieckiego zjednały sobie poparcie wszystkich narodów w Europie, a zwłaszcza w Azji. Całego nacisku gospodarczego i politycznego musieli użyć Truman i Acheson, Marshall i Dulles w stosunku do swych satelitów, aby doprowadzić do haniebnego przegłosowania w ONZ wniosku za kontynuowaniem agresji. Nie dość na tym. Przeforsowali również najbardziej haniebną uchwałę, uznającą Chiny Ludowe za agresora, gdy ochotnicy chińscy stanęli u boku narodu koreańskiego, aby nad rzeką Jalu bronić swej ojczyzny.

Niepowodzenia i porażki amerykańskich najeźdźców wywołały wśród nich niepohamowaną wściekłość. Burzenie i palenie domów mieszkalnych, uniwersytetów, muzeów, szkół i szpitali, wymyślne mordowanie tysięcy i setek tysięcy ludności cywilnej, wyganianie ludności całych miast na mróz, na głód, na tułaczkę, palenie zagród wiejskich i stogów, stodół i lasów — takimi oto metodami hyperhitlerowskimi usiłują amerykańscy ludobójcy złamać opór narodu koreańskiego i walczących u jego boku ochotników chińskich.

Ale, o dziwo, opór ten nie słabnie, lecz wzrasta z dnia na dzień, z godziny na godzinę. Nienawiść do najeźdźców ustokrotniła siły Koreańczyków. Cały kraj pracuje dla frontu, każdy zdolny do walki Koreańczyk czy Koreanka spieszą do szeregów Armii Ludowej.

Naród koreański ma świadomość, że jego wrogowie są wrogami ludzkości, znienawidzonymi przez narody, coraz bardziej odosobnionymi we własnych społeczeństwach.

Po stronie imperialistów amerykańskich stoją rządy kapitalistyczne, zdrajcy i dywersanci w ruchu robotniczym — prawicowi socjaliści, faszyści titowscy, greccy czy hiszpańscy i wszelkie zdegenerowane łajdactwo świata. Dokoła żadnej też sprawy nie został przez imperialistów amerykańskich rozpętany taki bezmiar kłamstw, oszustw, matactw, krętactw, oszczerstw i szalbierstw, jak dokoła sprawy koreańskiej. Na próżno.

Naród koreański ma świadomość, że jego walka przeciwko amerykańskim najeźdźcom zagradza drogę amerykańskim planom rozszerzenia wojny, jest więc rozumiana i odczuwana przez setki milionów ludzi jako walka o pokój świata. Potężny ruch narodów dokoła sprawy koreańskiej, ruch solidarności bez precedensu w historii objawił się w wystąpieniach przedstawicieli Związku Radzieckiego i innych krajów demokratycznych w ONZ, w wystąpieniach ruchu obrońców pokoju już w kilkanaście dni po najeździe amerykańskim. Od tego czasu nie było dosłownie spotkania obrońców pokoju na arenie międzynarodowej czy w komitetach narodowych, na których nie stawianoby sprawy pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego.

Naród koreański stawia bohaterski opór amerykańskim najeźdźcom, którzy coraz głośniej, coraz natarczywiej domagają się od swych satelickich rządów kapitalistycznych nowych porcji mięsa armatniego. Naród koreański wie, podobnie jak wiedzą to setki milionów ludzi na świecie, że jego sprawa jest słuszna i jego będzie zwycięstwo.

Szybkiego zwycięstwa, które będzie zwycięstwem sił pokoju i postępu nad ludobójczym imperializmem amerykańskim, życzą narodowi koreańskiemu wszystkie narody świata.



Ochotnik chiński w rozmowie z ludnością Ludowo Demokratycznej Republiki Koreańskiej.

„Nie zawiedziemy zaufania..."

Uroczysta promocja

Oficerów Ludowego Wojska Polskiego

Wczoraj odbyła się promocja podporuczników i chorążych, absolwentów Oficerskiej Szkoły Politycznej.

Przy udziale przedstawicieli Partii, ZMP, licznie zebranej młodzieży i świata pracy generał brygady Marian Naszkowski dokonał uroczystej promocji oficerów Ludowego Wojska Polskiego, po czym wygłosił do nich przemówienie.

Generał mówił o zadaniach i obowiązkach spoczywających na oficerach politycznych, którzy są wychowawcami żołnierzy odrodzonego WP.

W imieniu promowanych przemówił prymus szkoły podporucznik Tadeusz Bienia. Wyraził on gorące podziękowanie Rządowi Polski Ludowej, Partii i wszystkim ludziom pracy, dzięki którym oni, synowie robotników i chłopów, mogli uzyskać stopień oficera WP.

Przemówienie swoje podporucznik Bienia zakończył słowami:

„Zapewniamy wszystkich walczących o pokój — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą z Prezydentem Bolesławem Bierutem na czele, wszystkich ludzi pracy pragnących pokoju oraz wodza światowego obozu pokoju Generalissimusa Józefa Stalina, że nie zawiedziemy zaufania jakim nas obdarzyła polska klasa robotnicza i cały naród. W razie potrzeby nie zawahamy się oddać swe życie w imię szczęścia ludzi pracy i twórczego pokojowego rozwoju naszej ojczyzny".

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada. Sprężystym krokiem przemaszerowali przed trybuną nowopromowani oficerowie oraz uczniowie Oficerskiej Szkoły Politycznej. (u)

Nasze rady

WÓJCIK KAZIMIERZ: — O walącej się ubikacji i złym stanie domu powiadomiliśmy Zarząd Nieruchomości. W najbliższych dniach przeprowadzona będzie kontrola i podjęty ewentualny remont.

* * *

ZDZISŁAW CZARSKI: — Napisał Pan książkę i nie wie jakich trzeba dopełnić formalności, aby została ona wydana!

Po prostu, proszę się zwrócić do jednej ze Spółdzielni Wydawniczych np. Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" w Warszawie, ul. Daszyńskiego 14 i tam złożyć swą propozycję załączając konspekt książki. Jeśli dzieło wzbudzi zainteresowanie, prześle Pan maszynopis.

* * *

JÓZEF PACIUCH: — Jeśli się już Pan zwrócił do Odwoławczej Komisji Lokalowej to nie można teraz nic innego robić jak czekać na rozprawę, bowiem komisja ta jest na terenie Łodzi najwyższą instancją. Wskazanym byłoby, aby w rozprawie wziął także udział przedstawiciel rady zakładowej instytucji, w której jest Pan zatrudniony. Poza tym koniecznie musi Pan przedstawić rachunki na sumy, wydatkowane na remont mieszkania. W razie, gdyby orzeczenie komisji uważał Pan za niesprawiedliwe, może Pan się odwołać do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w Warszawie.

* * *

STAŁY CZYTELNIK: — Notatka w gazecie była zupełnie jasna: zagęszczeniu nie podlegają mieszkania jednoizbowe, bez względu na ich powierzchnię, nawet o ile zamieszkuje ją jedna osoba oraz samodzielne mieszkania dwuizbowe (pokój z kuchnią), o ile zamieszkane są przynajmniej przez dwie osoby.

HALLO POLSKIE RADIO

WTOREK, 26 CZERWCA.

13.30 Muzyka dla wszystkich. 14.30 „Życie wznowione", fragment powieści Zofii Nałkowskiej. 14.50 Koncert małej orkiestry P. R. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Utwory na flet z towarzyszeniem fortepianu. 16.10 Recenza książek. 16.20 Program lokalny. 17.05 Reportaż. 17.15 Pieśni murzyńskie. Śpiewa Paul Robeson. 17.35 Koncert stylizowanej polskie muzyki ludowej. 18.00 „Kostka Napierski" — pogadanka. 18.15 Program lokalny. 19.00 Polskie pieśni masowe. 19.20 Program lokalny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Koncert symfoniczny w wykonaniu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej P. R. 21.30 Melodie w wykonaniu różnych instrumentów. 21.45 „Zeszyt znaleziony w Sun-Czonie", odcinek opowieści. 22.00 Muzyka i aktualności. 22.30 Muzyka taneczna. 23.10 Fragmenty oper francuskich.

ANDRZEJ ŻAŃSKI

SYGNAŁ W CIEMNOŚCIACH

362)

— Czy może... spodziewasz się, że zostaniesz matką?

Pochyliła głowę.

— Tak.

Zapadło dramatyczne milczenie. Milczenie, które przeciągało się w nieskończoność. Wreszcie Krzysztof wybuchnął:

— To dziecko nie może się urodzić! Nie możesz w takich warunkach zostać matką!

Słowo „matka" padło w ciszy pokoju ostro, twardo. Anna zerwała się na równe nogi. Twarz miała bladą, ale oczy jej płonęły.

Od paru już godzin, od momentu, kiedy lekarz powiedział jej prawdę, słowo „matka" dźwięczało w niej, śpiewało, napełniało ją przedziwnym szczęściem.

Ktoby przypuszczał, że w tej lekkomyślnej, na pozór pustej kobiecie drzemią aż tak głębokie pokłady macierzyńskiej miłości.

Błądząca dotychczas przez życie ujrzała nagle zasadniczy dla siebie cel: zostać matką, opiekować się i kochać dziecko, które urodzi.

Już dziś, już teraz pokochała Anna najtkliwszą miłością tę małą kruszynkę ludzką jaką nosi pod sercem. Jeszcze nie wie, czy to będzie chłopiec czy dziewczynka, ale wyczuwa: to dziecko stanowić będzie dla niej cały świat.

Myśl ta uszczęśliwiła ją, napełniła niewypowiedzianą błogością. Sądziła, że Krzysztof zrozumie ją. A tymczasem Krzysztof mówi do niej szorstko, brutalnie niemal: „Nie możesz zostać matką!"

Anna spogląda mu prosto w oczy. Zaczepnie, odważnie.

— Więc co ma się stać z dzieckiem?

— Można będzie... trzeba będzie... usunąć je... — odparł, unikając jej spojrzeń Gorayski.

Twarz jej oblała się gorącym rumieńcem.

— Czyli, inaczej mówiąc, mam zamordować swoje dziecko? Tak?

— Używasz za mocnych słów... Usunięcie płodu nie jest jeszcze morderstwem. A zresztą bywają wypadki, że taki zabieg jest wręcz konieczny. Na przykład w tym wypadku...

— Dlaczego powiedziałeś „w tym wypadku"? — goreją oczy Anny.

— Anno, zastanów się dobrze! Przecież nie możesz zostać matką dziecka człowieka, którego nienawidzisz! Człowieka złego, okrutnego! Tyle opowiadałaś mi o Henryku Karwiczu. Wiem dobrze, co to za człowiek. A co będzie, Anno, jeśli twoje dziecko odziedziczy charakter ojca? Jeśli wydasz na świat małego zbrodniarza? Jeszcze gorsze wydanie Henryka Karwicza?

Cios był celny. Anna przymknęła oczy, jak ktoś, uderzony w czasie walki prosto w serce. Ale zaraz potem odparowała uderzenie.

— Jeśli dziecko moje będzie złe, będę kochała je tym mocniej, bo będzie to dziecko nieszczęśliwe. Ale ja nie wierzę, żeby ono pozostało złe. Jeśli nawet mój syn odziedziczy po Henryku jego niedobre instynkty i skłonności, zaraz od początku zacznę je zwalczać. Zwalczać całą mocą mojej miłości. Będę czuwała nad każdym jego krokiem, nad każdym jego posunięciem, będę prostowała mu drogę, będę uczyła go szlachetności, moralności. Aż zrobię z niego naprawdę wartościową i pozytywną jednostkę.

— Fantazjujesz, Anno! — mruknął posępnie Krzysztof. — Nie chcę zresztą sprzeczać się z tobą, jak i o ile przez odpowiednie wychowanie można wpłynąć na zmianę charakteru dziecka. Tu chodzi o coś jeszcze innego. Czy nie przyszło ci do głowy, że to dziecko stanie pomiędzy tobą a mną?... Że może zaważyć na naszej miłości?

Chwycił ją za rękę.

— Nie powiem, że nie lubię dzieci. Będę szczęśliwy, jeśli kiedyś ofiarujesz mi syna. Ale, Anno, to musi być mój syn... Nie syn człowieka, do którego mam wstręt i odrazę... Dziecko, które już teraz nienawidzę!

— Nienawidzisz? Dziecka, które jest moim dzieckiem?

— Ach, Anno, staraj się myśleć logicznie. To dziecko jest przede wszystkim dzieckiem Henryka Karwicza! A ja nie chcę, ażebyś była matką jego dziecka. Nie rozumiesz tego?

Potrząsnęła głową.

— Nie, wcale tego nie rozumiem!... Zrozumiałam tylko jedno: że jednak nie kochasz mnie naprawdę, skoro żądasz ode mnie podobnej ofiary.

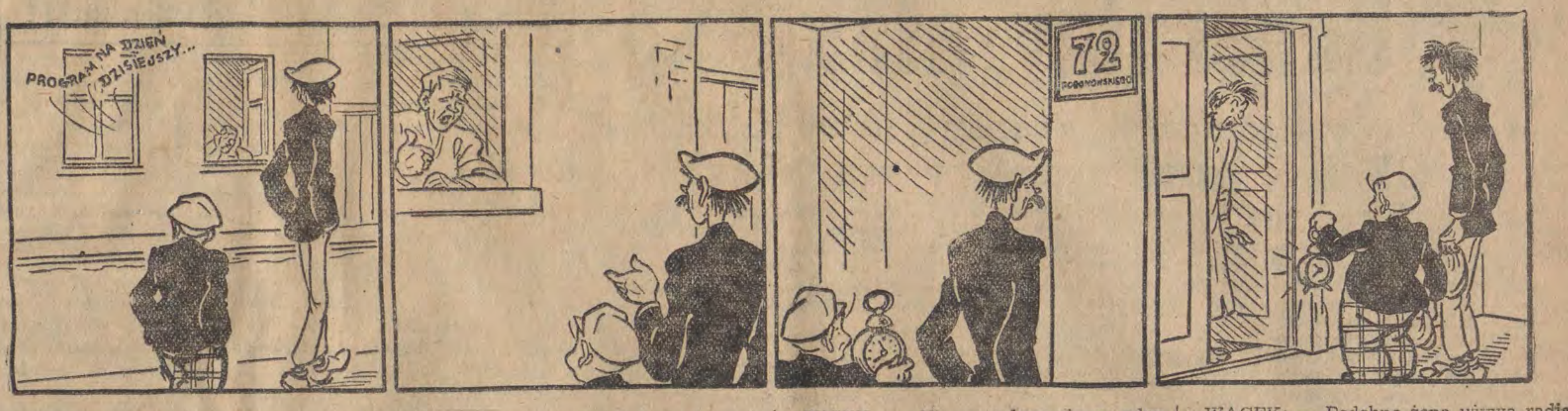
Zauważył, że w kącikach jej oczu zamigotały łzy. Zmiękł i opanował się.

— Kochanie! — powiedział bardzo pieszczotliwie. — Przerwijmy na razie tę rozmowę. Przemyśl w spokoju to, co ci powiedziałem, a może jutro dojdziesz do innych wniosków. Zresztą tak czy tak, musisz jutro pójść do ginekologa. Mam bardzo dobrego znajomego doktora ze Śląska, który mieszka teraz w Lublinie. Ten może ci coś poradzi... ewentualnie dopomoże ci...

Poszedł do kuchni i przygotował kolację. Był potem ujmująco serdeczny i tkliwy. Zaglądał jej w oczy, odgadywał wszystkie jej życzenia, a potem, kiedy przeszli do drugiego pokoju, grał jej najbardziej ulubione melodie.

(D. c. n.)

Przygody Wicka i Wacka



WACEK: — Nie tylko my cierpimy! Tutaj już gra radio na sto dwa!
WICEK: — Oburzające! O szóstej rano! Nawet już ktoś tam się zbudził...

OB.: — Czemu nie śpię? A czy to można? Sąsiadka, wychodząc do pracy, już o czwartej rano nastawia radio, żeby jej mąż nie zaspał na siódmą...

WICEK: — Nie pomylmy się w adresie: Pogonowskiego 72! To tu!...
WACEK: — Sądzę, że dobrze robimy, dając temu śpiochowi budzik...

WACEK: — Podobno żona używa radia dla budzenia pana do pracy, więc przynosimy budzik, żeby wasze radio nie dokuczało sąsiadom!

Kino dla najmłodszych



To nie sklep z zabawkami, ale poczekalnia kina dla najmłodszych w Warszawie. W Łodzi kino takie mieści się w sali „Gdynia", przy ul. Daszyńskiego i cieszy się dużym powodzeniem wśród naszych najmniejszych widzów. W wielu wypadkach dzieci odchodzą od kasy, bo zabrakło biletów.
Okręgowy zarząd kin chcąc udostępnić wszystkim dzieciom korzystanie z tak miłej rozrywki, postanowił powiększyć ilość seansów w kinie dla najmłodszych. W soboty będą więc wyświetlane 2 seanse o godz. 15 i 16, a w niedziele 4 seanse o godz. 11, 12, 15 i 16.

Zgłoszenia napływają nieprzerwanie

Pełny sukces Pożyczki

Robotnicy podejmują zobowiązania produkcyjne

Już w przeszło 300 zakładach pracy na terenie Łodzi subskrypcja Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski została całkowicie zakończona. W pozostałych zakładach na listach subskrypcyjnych brak jest tylko deklaracji niektórych pracowników przebywających na wczasach i wyjazdach służbowych.

Wczoraj, mimo niedzieli, już od rana zgłaszali się do punktów subskrypcyjnych kupcy, lekarze, rzemieślnicy i właściciele drobnych zakładów przemysłowych.

Większość rzemieślników subskrybuje 25 procent swego kwartalnego zarobku. Dużo jest jednak i takich, którzy deklarują większe kwoty.

Kamieniarz Wacław Ślaski subskrybuje zamiast wyznaczonych 670 zł — 1.000, właściciel sklepu z owocami Stefan Rosiak zamiast 470 zł — deklaruje 900. Do wczoraj w VII Oddziale finansowym przy ul. Ogrodowej 28a, subskrybowało Pożyczkę 2117 rzemieślników z północnej dzielnicy Łodzi.

Wczoraj do godziny 12 w V Oddziale finansowym przy ul. Piotrkowskiej 212 zgłosiło się w celu subskrybowania Pożyczki ponad 120 osób, w tym znaczna ilość lekarzy. Subskrybowali oni znacznie większe kwoty od ustalonych. M. in. prof. dr Lewenfisz-Wojnarowski subskrybował zamiast 750 zł,—4000, dr Franciszek Redlich subskrybował 3.000 zł. dr Janina Press zadeklarowała zamiast 650 zł — 2250 zł..

W związku z subskrypcją Pożyczki coraz bardziej powszechna staje się akcja podejmowania zobowiązań produkcyjnych przez poszczególne zespoły i brygady, a nawet całe załogi. M. in. w ZPDz. im. „Ofiar 10. września 1907 r." zobowiązania o przekroczeniu baz i podnoszeniu jakości produkcji podjęło 600 robotników i robotnic.

Kilkadziesiąt tysięcy metrów tkanin ponad plan postanowili wyprodukować robotnicy tkalni ZPB im. Harnama.

Członkowie brygad młodzieżowych w Zakładach Guzikarsko - Galanteryjnych zobowiązali się przekraczać normy o 30 do 50 procent. (u).

Kawał(ty) z Expressu

W tramwaju. Konduktor zwraca się do pasażerki z dzieckiem:

— A czy dla dziecka ma już pani bilet?

— Nie...

— To musi pani wykupić!

— Dlaczego?... A bez biletu nie wolno mieć dzieci?

* * *

W jadłodajni.

— Poproszę o trzy jaja...

— W jakiej postaci? — pyta kelnerka.

— A czy jest różnica w cenie?

— Nie... Cena jest jednakowa.

— W takim razie poproszę o jaja na szynce....

Podręczniki, zeszyty, ołówki...

Po powrocie z wakacji

młodzież znajdzie w sklepach wszystko co jest potrzebne do nauki w szkole i w domu

ROK szkolny już się zakończył. Książki i zeszyty „poszły w kąt", a młodzież wyrusza na wakacje. Jednakże za parę miesięcy uczniowie powrócą znów do swych klas, sięgną po pióro, atrament i...

— Proszę pani, czy jest geografia dla czwartej klasy?

— Proszę o podręcznik historii dla pierwszej licealnej...

— Dla mnie dwa bruliony, kredę i buteleczkę atramentu...

* * *

W ubiegłym roku zaopatrzenie w książki i pomoce szkolne trochę kulało. Produkcja tych artykułów nie nadążała za potrzebami, w czym sporo było winy dystrybutorów. W rezultacie część młodzieży otrzymała z opóźnieniem potrzebne do nauki podręczniki.

W tym roku, miejmy nadzieję, historia się nie powtórzy. Już od lutego bowiem czynione są przygotowania, aby bez opóźnień i bez braków zaopatrzyć Łódź i województwo w książki oraz pomoce szkolne.

Przemysł papierniczy zapewnia, że zakłady produkcyjne pokryją pełne zapotrzebowanie rynku z pewną nawet nadwyżką.

CHPP ma już w magazynach zeszyty, bruliony, bloki, rysunkowe, kredę, atramentu pod dostatkiem, ołówki, cyrkle itp.

Przygotowuje się na nowy rok szkolny ponad 60 mil. zeszytów, 25 mil. brulionów, 500 tys. litrów atramentu w różnych opakowaniach, 30 mil. ołówków grafitowych, 4 mil. bloków rysunkowych z odpowiednią ilością kartonów.

Teraz tylko należy dołożyć wszelkich starań, by nie zawiedli dystrybutorzy. Pomoce szkolne rozprowadzane będą do Domów Książki, do placówek MHD, PDT, CHPP, Samopomocy Chłopskiej oraz do szkolnych sklepików uczniowskich.

Szczególnie ważne jest, aby sprawą zaopatrzenia szkół zajęła się energicznie i sprężyście Samopomoc Chłopska. We wsiach bowiem i małych miasteczkach było w zeszłym roku najgorzej. Kierownicy sklepów chętnie zaopatrywali się w artykuły bardziej rentowne, zaniedbując rzeczywiste potrzeby szkół i młodzieży.

Od ubiegłego roku kierownicy sklepów zdobyli już sporo doświadczenia i wyrobienia społecznego, powinni więc dopomóc w akcji sprawnego zaopatrzenia młodzieży w pełny asortyment artykułów szkolnych.

Nie bez znaczenia jest fakt, że sieć sklepów uspołecznionych rozwinęła się już szeroko, że równocześnie nastąpiło usprawnienie dystrybucji w CHPP, że podniosła się wydajność i jakość produkcji fabryk. Błędy i braki zostały usunięte.

Toteż po powrocie z wakacji młodzież niewątpliwie będzie mogła rozpocząć naukę bez troski o pomoce naukowe. (b)

W czwartek sesja Rady Narodowej m. Łodzi

W czwartek, 28 czerwca bm. o godz. 15-ej w sali Liceum Pedagogicznego przy ul. Wólczańskiej 171 odbędzie się VI tegoroczna sesja Rady Narodowej m. Łodzi.

Na porządku obrad znajdą się niezwykle doniosłe zagadnienia dotyczące życia i warunków bytu mieszkańców naszego miasta.

M in. Rada przedyskutuje przebieg akcji sanitarno-porządkowej wysłucha sprawozdań z działalności Komisji Oświaty i Kultury oraz przedyskutuje i zatwierdzi plany prac komisji na III kwartał br.

Obrady sesji będą dostępne dla przedstawicieli społeczeństwa, którzy winni zaopatrzyć się w karty wstępu za pośrednictwem swych rad zakładowych, względnie pobrać je osobiście w Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104 pok. 130.

Symbol międzynarodowej solidarności

Piękne podarki na Zlot

przygotowują młodzi robotnicy woj. łódzkiego

Na terenie całego województwa trwają obecnie w pełni przygotowania do III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój. W miastach powiatowych odbywają się zloty, na których młodzież wybiera swych delegatów do Berlina. Przeprowadzane są również eliminacje zespołów artystycznych, z których część już odbyła się w Brzezinach, Łasku, Rawie Mazowieckiej i Zgierzu. Dużym powodzeniem cieszy się na wsi Poczta Pokoju, w ramach której młodzież kolportuje książki, ulotki i broszury.

W najbliższych dniach rozpoczną się w miastach i wsiach festyny młodzieżowe oraz liczne imprezy sportowe.

Wyrazem entuzjazmu, z jakim młodzież województwa przygotowuje się do Zlotu w Berlinie są liczne podarki dla delegacji innych narodów.

W powiecie łowickim tamtejsza młodzież wykonuje kilkadziesiąt pięknych wycinanek. Młodzi robotnicy zakładów im. W. Piecka przygotowują precyzyjne modele transformatorów i motorów. Podarkiem od młodzieży huty szkła „Hortensja" będzie wspaniały kryształowy puchar, a Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych model krosna jedwabniczego.

Podarki te i młodzieńczy entuzjazm towarzyszący dniom przedzlotowym, to dowód, z jak wielkim zapałem przygotowuje się młodzież województwa łódzkiego do wspaniałego spotkania w Berlinie. (r)

Jeszcze 16 sklepów otworzy MHD w Łodzi do końca bm

Po wielu perypetiach i wielu terswych placówek Miejski Handel Detaliczny uruchomił niedawno na terenie Łodzi pierwszą piekarnię. Dokonuje ona wypieku pieczywa jasnego, tzw. galanterii piekarskiej jak bułki, rogaliki, obwarzanki, oraz chleba gryzkowego, zaopatrując znaczną część łódzkich sklepów MHD z artykułami spożywczymi.

Jeszcze do końca czerwca powstanie w Łodzi dalszych 16 sklepów MHD, z których większość mieścić się będzie poza śródmieściem. Natomiast w lipcu spodziewane jest uruchomienie masarni przy ul. Żeromskiego 6 i drugiej piekarni. (r)

Lepiej później, niż wcale...

Po wielu perypetiach i wielu terminach „ostatecznego" otwarcia, nareszcie uruchomiono bar „Ratuszowy" ŁZG przy ul. Piotrkowskiej 105.

W barze tym można zjeść śniadanie, **napić się wina** lub oranżady, można **zjeść lody**, są również słodycze. Lokal **urządzony jest wygodnie** i estetycznie. (z)

Nasi czytelnicy piszą

PROSIMY O KIOSK

W wielu punktach Łodzi ustawiono ostatnio nowe efektowne kioski — pisze ob. W. Rawiński. — Zauważyłem jednak, iż stoją one niejednokrotnie tuż obok starych. Takie gromadzenie kiosków, podczas, gdy w innych dzielnicach miasta nie ma ich zupełnie, jest niesłuszne. Np. na Osiedlu im. Marchlewskiego dotkliwie odczuwamy brak kiosku, szczególnie w niedzielę, kiedy sklepy są pozamykane, a jeden istniejący tu kiosk z niewiadomych przyczyn „nie urzęduje".

Prosimy odnośne władze o zainteresowanie się tą sprawą.

Szkoły łódzkie zdobyły nagrody w konkursie PKO

W konkursie ogłoszonym ostatnio przez PKO wzięły udział wszystkie szkoły z terenu Łodzi i województwa. Celem konkursu była popularyzacja szkolnych kas oszczędności.

W dniu 21-go bm. odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom. Pierwszą nagrodę, — siatkę z piłką — otrzymała szkoła podstawowa Nr. 132. Dalsze 9 nagród uzyskały również szkoły łódzkie. Nagrody w postaci książek i przyrządów sportowych sprawiły młodzieży dużo radości.

Przyjemne będzie także miłe spędzenie wakacji na **wycieczkach** organizowanych za zaoszczędzone w SKO pieniądze. Są już bowiem szkoły, które zdążyły odłożyć w swych szkolnych kasach tyle, że starczy na bardzo atrakcyjne imprezy dla wszystkich uczniów należących do SKO. (b)

Seria zwycięstw Bytomia



Generalny atak



przypuszcza czołówka na pozycję lidera

... a CWKS gubi punkty na Śląsku

Krakowskie Ogniwo zremisowało z Gwardią — Szczecin 1:1 (0:0). Drużyna gospodarzy zagrała bardzo słabo, przeciwnik zaś zaimponował ambicją i dobrą kondycją, wyrównując w ten sposób przewagę techniczną Ogniwa. W drużynie krakowskiej zawiodły wszystkie linie, jedynym zawodnikiem na poziomie był obrońca Glimas. W Gwardii najlepszymi byli obaj bramkarze Parzyński i Piotrowski, Stefaniak oraz Skowroński w napadzie.

Prowadzenie dla Ogniwa zdobył Pawłowski, wyrównał Piątek.

Sędziował Walczak z Łodzi.

Widzów około 2 tys.

Bogate konto „Makusia”

W Warszawie Kolejarz wygrał z Włókniarzem 4:0 (3:0). Bramki strzelili Łącz — 3 i Kobylański.

Gospodarze byli zespołem szybszym, celniej i więcej strzelali. W drużynie gości zawiódł atak, który gubił się w zawiłych kombinacjach podbramkowych.

W drużynie zwycięzców wyróżnił się Łącz oraz obaj obrońcy Wołosz i Jaźnicki. W Włókniarzu dobrze wypadli Nowak w ataku, Bieniek na pomocy i Jodłowski na obronie.

Sędziował Klecek. Widzów 15 tys.

To był mecz...

Lepsza technicznie i szybsza drużyna Gwardii (Kraków) odniosła zasłużone zwycięstwo nad bojowym i dobrze kondycyjnie przygotowanym Górnikiem (Radlin) 2:1 (2:1).

Mecz prowadzony w bardzo szybkim tempie, stał na dobrym poziomie. Gwardia miała wyraźną przewagę w pierwszych 30 minutach i pod koniec zawodów. Drużyna krakowska mająca najlepszych zawodników w Graczu, obu obrońcach i Wapienniku zdobyła bramki przez Kotabę i Mordarskiego. Dla pokonanych bramkę strzelił Szleger.

Sędziował Gronowski z Warszawy. Widzów około 15 tys.

Niebezpieczne „podwórko”

Ogniwo (Bytom) pokonało na własnym „podwórku” poznańskiego Kolejarza 3:0 (1:0). Bytomiacy zagrali niezwykle ambitnie. Szczególnie dobrze wypadła pomoc, która zupełnie zaszachowała groźny atak poznański. Bramki zdobyli Cichoń, Moskocz oraz jedna samobójcza. Mecz odbywał się w bardzo ciężkich warunkach wśród ulewnego deszczu.

Sędziował Gryniewski z Łodzi. Widzów 5.000.

Poślizgnęli się...

Unia odniosła zasłużone zwycięstwo nad CWKS 2:1 (1:0), będąc drużyną lepszą. Mecz rozegrany został wśród ulewy, na zupełnie rozmokłym boisku. CWKS wystąpił bez Breitera na środku ataku, którego do przerwy zastępował Kokot, a po przerwie Poświat. Unia grała w odmłodzonym składzie.

Mimo dużej przewagi, Unia zdobyła pierwszą bramkę dopiero w 25 minucie gry z dalekiego strzału Suszczyka.

Po przerwie gospodarze zdobywają już w 50 min. drugą bramkę ze strzału Alszera. Od tej chwili gra była wyrównana, chociaż akcje Unii były groźniejsze. Bramkę dla CWKS zdobył w ostatniej minucie gry Olejnik.

Sędziował Seichter. Widzów 3.000.

Z ostatniej chwili

W Poznaniu odbyła się wielka impreza wodna pod nazwą „pod mostami Poznania” zorganizowana przez redakcję „Expressu Poznańskiego”. Główny wyścig pływacki na trasie około 3000 m zakończył się po zaciętej walce zwycięstwem Jachnika II (Stal) — 35:01.

* * *

W meczach o mistrzostwo drugiej ligi piłkarskiej padły w II grupie, w której walczy Widzew, następujące wyniki:

Spójnia (W-wa) — Włókniarz (Chodaków) 3:1 (2:1), Włókniarz (Radom) — Gwardia (W-wa) 2:8 (1:4), OWKS (Lublin) — Gwardia (Białystok) 4:2 (3:1).

* * *

W pierwszym dniu mistrzostw strzeleckich SP w strzelaniu bojowym z karabinem na 100 m w grupie junaków doskonały wynik osiągnął Paukszto (Olsztyn) — 99 pkt. na 100 możliwych, 2. Kudrysz — 98, 3) Ślęzak (obaj Opole) — 96 pkt.

* * *

W spotkaniu o mistrzostwo II ligi bokserskiej OWKS (Lublin) pokonał Stal (Grudziądz) 19:1. Jedyny punkt zdobyła Stal w wadze średniej, w której Wikliński (Stal) zremisował z Czaplińskim.

* * *

Na odbywających się w Gdańsku mistrzostwach ZS Spójnia w piłce ręcznej padły w koszykówce mężczyzn następujące wyniki:

Spójnia (Gdańsk) — Spójnia (Katowice) 62:42 (28:21), Spójnia (Łódź) — Spójnia (Kraków) 28:24 (16:11), Spójnia (Gdańsk) — Spójnia (Warszawa) 51:35 (23:16), Spójnia (Łódź) — Spójnia (Warszawa) 51:41 (24:15).

* * *

Drugi dzień zawodów lekkoatletycznych między reprezentacjami zrzeszeń AZS i Gwardii przyniósł szereg drobnych wyników. Rekord Polski w sztafecie 4×1500 m ustanowiła poza konkursem włocławska Gwardia (Burka, Malaszkiewicz, Długoborski, Kuśmirek) wynikiem 16:59,2 min.

Bardzo dobry wynik uzyskał Lipiec w biegu na 400 m ppł — 58,6 sek.

Epilog radomszczańskiej awantury

Gorsząca awantura, wywołana swego czasu przez kilku członków ZKS Unia w Radomsku na meczu Stal (Radomsko) — Spójnia (Tomaszów) zmusiła GKKF do przeprowadzenia dochodzenia w tej sprawie. Wynikiem tej kontroli jest uchwała Prezydium GKKF, która postanawia:

1. Rozwiązać ZKS „Unię” w Radomsku i zorganizować właściwą jednostkę sportową, tj. koło przy zakładzie pracy.

2. Za szkodliwą postawę wykluczyć dożywotnio z prac społecznych i etatowych w dziedzinie kultury fizycznej członków władz ZKS „Unia” — Madejczyka Czesława, za zachowanie urągające dobremu imieniu działacza sportowego usunąć z władz sportowych Kalkę Zenobiusza

3. Rozwiązać ZKS „Stal” w Radomsku przy Zakładach im. Komuny Paryskiej” i zorganizować koło sportowe.

4. Zatwierdzić punkt uchwały WKKF Łódź, na mocy którego zawodnicy ZKS „Unia”: Blada Czesław, Cichy Władysław i Jaworski Jan zostali usunięci z szeregów ruchu sportowego i zdyskwalifikowani jako zawodnicy we wszystkich dyscyplinach sportu.

5. Za szkodliwy wpływ moralny na zawodników usunąć z szeregów działaczy sportowych Dębowskiego Jerzego, kierownika sekcji bokserskiej i kapitana drużyny piłkarskiej ZKS „Unia”.

6. Za ordynarne zachowywanie się na boisku podczas zawodów zdyskwalifikować dożywotnio jako zawodnika Tomasza Łęckiego, przodownika wf ZKS „Unia”, odebrać mu tytuł przodownika wf, odwołać z kursu instruktorskiego i zwolnić z zajmowanego stanowiska w klubie.

7. Za ciche sprzyjanie awanturom piłkarskim i tolerowanie brutalności w czasie gry usunąć z sekcji piłki nożnej PKKF w Radomsku ob. Pieżaka Kazimierza i Architekta Jana.

8. Przewodniczącego PKKF Wyczółkowskiego zdjąć z zajmowanego stanowiska.

9. Radom okręgowym „Unia” i „Stal” w Łodzi wytknąć oderwanie się od terenu i zobowiązać je do lepszego kierowania podległymi im organizacjami sportowymi.

10. Wojewódzkiemu Komitetowi Kultury Fizycznej w Łodzi zwrócić uwagę na niewłaściwy styl pracy i biurokratyczne podejście do kontroli w terenie i polecić wyciągnięcie wniosków organizacyjnych w stosunku do pozostałych winnych zajść w Radomsku i winnych zajść w Zduńskiej Woli i Tomaszowie.

Polecić WKKF Łódź zwołanie aktywu sportowego województwa dla omówienia całokształtu spraw związanych z wypadkami w Radomsku.

11. Na posiedzeniach wszystkich Rad Zrzeszeń Sportowych i Komitetów Kultury Fizycznej omówić niniejszą uchwałę, w celu wyciągnięcia wniosków dla pracy sportowej na każdym terenie.

Ponadto organizatorzy zajść zostali pociągnięci do odpowiedzialności przez prokuratora.

Tylko remis
w meczu piłkarskim o mistrzostwo Polski

Głuchoniemi łódzcy spotkali się w finałowym meczu piłkarskim o mistrzostwo Polski z drużyną Krakowa. Spotkanie dało wynik nierozstrzygnięty — 1:1 (0:0).

Mistrzem okręgu w tenisie został Widzew



Finałowy mecz tenisowy o mistrzostwo okręgu łódzkiego między Włókniarzem a Widzewem zakończył się zwycięstwem tenisistów Widzewa w stosunku 12:3.

TEATRY

Nowy — „POEMAT PEDAGOGICZNY” — godz. 15.

Pozostałe teatry nieczynne.

Cyrk Państwowy nr 3 (Pl. Niepodległości) codziennie godz. 19.30 program atrakcji, w soboty, niedzielę 2 przedstawienia — godz. 15.30 i godz. 19.15.

KINA

ADRIA — nieczynne.
BAJKA — Ostatni etap — 18, 20.
BAŁTYK — Biały kieł — 16.30, 18.30, 20.30.
GDYNIA — Program rozmaitości — 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
MŁODA GWARDIA — Pan Nowak 16, 18, 20.
MUZA — Za cenę życia — 18, 20.
POLONIA — Śpiewak nieznany — 16.30, 18.30, 20.30.
PRZEDWIOŚNIE — Gęsiarek Matyi 18, 20.
REKORD — Antoni i Antonina — 18, 20.
ROMA — Ostatni etap — 18, 20.
ROBOTNIK — Pragnienie — 18, 20.
STYLOWY — Śluby kawalerskie — 18, 20.
ŚWIT — Maaret — 18, 20.
TATRY — Parada natrętów — 16, 18, 20.
WISŁA — Rywale — 16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ — Renegat — 16, 18.30, 21.
WOLNOŚĆ — Zasadzka — 16, 18, 20
ZACHĘTA — Rwący potok — 18, 20

Ulewa i pioruny nie przeszkodziły kolarzom Włókniarza

W wyścigu kolarskim organizowanym jako centralne mistrzostwa ZS Włókniarz na dystansie 164 km zwyciężył Świercz (Łódź) — 5:05:52 przed Stolarczykiem (Ł) — 5:08:00, 3) Łazarczyk (Częstochowa) 5:33:08, 4) Kromka (Kraków).



Pietraszewski złamał ramę na 25 km za startem i wycofał się z wyścigu. Gabrych nie startował. Zawodnicy mieli do pokonania nie tylko kilometry, ale też i... pogodę. W połowie drogi zmoczyła ich okrutna ulewa i „straszyły” blisko uderzające pioruny.

Dzisiaj odbędą się o godz. 18 na torze w Helenowie torowe mistrzostwa ZS Włókniarz z udziałem Kupczaka, Beka i in.

Znów zmiany w tabelce ligowej

1. CWKS	12	17:7	22:16
2. Gwardia Kr.	12	16:8	18:8
3. Ogniwo Kr.	12	15:9	18:15
4. Kolejarz P.	12	15:9	18:18
5. Kolejarz W.	12	14:10	22:14
6. Górnik	12	14:10	22:16
7. Budowlani	11	12:10	21:13
8. Włókniarz Ł.	11	10:12	15:15
9. Unia	12	9:15	22:21
10. Ogniwo B.	12	9:15	12:16
11. Włókniarz K.	12	8:16	21:28
12. Gwardia	12	3:21	8:39

Rywale w ringu...
Pogodził ich remis
Kolczyński przypomniał sobie swoje dobre czasy

Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między najlepszymi drużynami krajowymi Gwardia (W-wa) i CWKS zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 10:10.



Najładniejsze walki stoczyli: w wadze muszej Kasperczak z Kargierem i Kruża z Tyczyńskim w wadze piórkowej.

Wyniki: w muszej Kasperczak (Gwardia) po żywej walce wygrał zdecydowanie z Kargierem, mając przewagę przez wszystkie rundy.

W koguciej po chaotycznej, wyrównanej walce Rozpierski (Gwardia) przegrał z Woźniakiem.

W piórkowej Tyczyński (Gwardia) przegrał wysoko z Krużą. Kruża wykazał b. dobrą formę, bił silnie seriami i wygrał zdecydowanie.

W lekkiej Komuda (Gwardia) po słabej, wyrównanej walce wypunktował Stręka.

W lekkopółśredniej Sadowski (Gwardia) wygrał z Kwietniem.

W półśredniej Stefaniak (Gwardia) po nieczystej i chaotycznej walce przegrał z Debiszem.

W lekkośredniej Wisz (Gwardia) po ostrej wymianie ciosów przez wszystkie rundy przegrał jednogłośnie z Musiałem.

W średniej Kolczyński (Gwardia) wygrał przez t.k.o. w III rundzie z Palińskim. Kolczyński prowadził wysoko na punkty. W trzecim starciu Paliński doznaje kontuzji łuku brwiowego i sędzia przerywa walkę.

W półciężkiej Szymura (Gwardia) wypunktował Cebulaka. Walka była wyrównana i stała na słabym poziomie. Obaj zawodnicy walczyli nieczysto. O zwycięstwie Szymury zadecydowała lepsza końcówka.

W ciężkiej Famulicki (Gwardia) przegrał z Grzelakiem. Walka obfitowała w ostrą wymianę ciosów. Grzelak trafiał celniej i wygrał zasłużenie.



Piłkarze Widzewa „przejechali się” po Kolejarzu

Mecz piłkarski o mistrzostwo drugiej ligi między Widzewem a Kolejarzem z Olsztyna zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 4:1 (3:0). Spotkaniu przyglądało się około 2 tys. widzów.

Stefcia z VI TPD dotrzymała słowa
Rekord — pobity!

Podczas mistrzostw Polski w wielobojach uczenica VI szkoły TPD w Łodzi, Stefcia Bednarczykówna, ustanowiła nowy rekord Polski w rzucie granatem, wykonując w ten sposób podjęte zobowiązanie dla uczczenia III Zlotu w Berlinie. Nowy rekord Polski wynosi 47,28 m.

„Szkoda, że państwo nie mogą tego widzieć...”
Mistrzostwa Polski w ciemnościach



Impreza, na której basen pływacki zamieniono w bieżnię

Mimo najszczerszych chęci i wysiłków ze strony organizatorów odbyte wczoraj na stadionie Włókniarza mistrzostwa Polski w wielobojach nie należały do udanych.



Na trybunach panowało nawet przekonanie, że nie trzeba ich było w ogóle w tym dniu przeprowadzać. Myślącym w ten sposób trudno nie przyznać racji.

Sprawnemu przeprowadzeniu mistrzostw przeszkodziły strumienie deszczu, które na dwie godziny przed rozpoczęciem zawodów zamieniły bieżnię w basen pływacki. Niezbyt sprawna praca niektórych sędziów przeciągała konkurencje w nieskończoność, tak, że ostatnią z nich publiczność „oglądała” wśród kompletnych ciemności.

Zdecydowawszy się mimo wszystko zawody przeprowadzić, organizatorzy — przyznać trzeba — włożyli w doprowadzenie stadionu do używalności bardzo dużo energii i wysiłku.

W trójboju kobiet zaszczytny tytuł mistrzyni Polski wywalczyła Moderówna (Gdańsk), zdobywając w ogólnej punktacji 1.570 pkt. Uzyskała ona na 100 m — 12,9, w dal — 480, w kuli — 940.

O zajęciu drugiego miejsca przez Kuźmicką (Katowice) zadecydował jej słabszy wynik w kuli. Ślązaczka uzyskała 1.494 pkt., osiągnąwszy na 100 m — 12,9, w dal 488, w kuli — 836.

Na trzecim miejscu znalazła się Minnicka (Szczecin) — 1.418 pkt. (13,4 — 465 — 971). Dalsze miejsca zajęły łodzianki: 4) Słomczewska — 1.290 pkt., 5) Hofmoklówna — 1.207 pkt., 6) Łączyńska — 1.165 pkt., 7) Peskówna — 1.128 pkt.

W pięcioboju mężczyzn zażartą walkę o punkty stoczyli między sobą Ohnsorge (Poznań) i Bendkowski (Katowice). Ostatecznie tytuł mistrza Polski zdobył poznańczyk, uzyskując 3,343 pkt. (100 m — 11,3, w dal — 678, kula — 10,45, wzwyż — 175, 400 m — 55,0).

Na drugiej pozycji znalazł się Bendkowski z 3.328 pkt. (11,1 — 641 — 11,60 — 165 — 54,0). Trzecie miejsce zajął Grochowski (Kraków).

Redaktor naczelny E. KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145-56. — Dział Miejski: 137-47, 109-62. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy 137-47. — Ogłoszenia: Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY”. — Prenumeratę miesięczną, wynoszącą 4,50 zł przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski
D-2-22807